

Sygn. akt II Ca 936/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Bajor-Nadolska

Sędziowie: SSO Beata Piwko

SSO Sławomir Buras (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2014 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa D. K., S. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju

z dnia 6 czerwca 2014 r. sygn. I C 734/13

oddala apelację i zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz D. K. i S. K. po 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 936/ 14

Uzasadnienie wyroku z dnia 20 października 2014 r.

Pozwem z dnia 17 grudnia 2013 r. Powodowie D. K. S. K. wnieśli o zasądzenie od Pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwot po 30,000 zł na rzecz każdego z nich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez nich w wyniku śmierci siostry K. K. w wypadku samochodowym w dniu 14 stycznia 2003 r. - oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

Powodowie swoje żądanie motywowali faktem, iż w następstwie wypadku, w którym śmierć poniosła ich siostra, doszło do naruszenia ich dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych łączących ich z siostrą, nie mogą nadal funkcjonować w codziennym życiu i nie mogą się z tym pogodzić. Sprawca przedmiotowego wypadku, M. P., ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej u Pozwanego. Powodowie wskazali również, iż skierowali już do Pozwanego wezwanie do dobrowolnej zapłaty świadczenia, ten jednak świadczenia ich nie uznał.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 4 lutego 2014 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu od Powodów, wskazując, iż zadośćuczynienie nie należy się powodom, gdyż zdarzenie nie dotknęło ich bezpośrednio.

W toku postępowania przed Sądem I instancji strony podtrzymały swoje stanowiska.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w Busku Zdroju zasądził na rzecz każdego z Powodów kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 833,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w pozostałej części powództwa oddalając, oraz nakazał pobrać od Pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 zł tytułem kosztów sądowych.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wydał na podstawie następującego stanu faktycznego:

W dniu 14 stycznia 2013 r. w miejscowości G. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego K. K. doznała rozległych i masywnych zmian urazowych mózgowia i narządów wewnętrznych z krwotokami do J. ciała, a następnie, po przewiezieniu do szpitala, zmarła. Sprawcą zdarzenia był M.

P., wobec którego - z uwagi na jego śmierć - umorzono dochodzenie.

Powodowie byli braćmi zmarłej K. K.. W związku z jej śmiercią byli przygnębieni, płaczliwi, korzystali oni z pomocy psychologa, nie doznali oni jednak trwałego uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym.

Powodowie byli bardzo mocno emocjonalnie związani z siostrą, zamieszkiwali z nią od urodzenia i pomagali sobie w codziennych sprawach.

Pozwany, wezwany do dobrowolnego spełnienia świadczenia, nie uznał roszczenia Powodów z tytułu zadośćuczynienia po śmierci siostry i nie przyznał im z ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego żadnej kwoty.

W ocenie Sądu Rejonowego, żądania Powodów zasługiwały na częściowe uwzględnienie i z tego powodu przyznał każdemu z Powodów kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, uznając, iż jest to suma odpowiednia z uwagi na poniesioną przez nich krzywdę. Sąd zważył, iż żądanie Powodów znajdowało swoje oparcie w treści art. 448 kc. w zw. z art. 24 k.c., a ich naruszonym dobrem osobistym była więź, tradycja rodzinna i pamięć o osobie zmarłej. Śmierć siostry wpłynęła negatywnie na stan emocjonalny Powodów, jednocześnie jednak nie doznali oni trwałego uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym i nie wymagali żadnego leczenia.

Od kwoty zadośćuczynienia Sąd I instancji zasądził ustawowe odsetki od dnia wniesienia pozwu, tj. 17 grudnia 2013 r., jak również wzajemnie zniósł między stronami koszty procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Pozwany, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu: naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 448 kc. w zw. z art. 24 kc. i poprzez zasądzenie kwoty 15.000 zł na rzecz każdego z Powodów, która to kwota jest znacznie zawyżona oraz niezastosowanie i błędną wykładnię art. 822 kc. i par. 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. o ubezpieczeniu obowiązkowym OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów i przyjęcie, iż zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność za dobra osobiste inne niż zdrowie i życie. Skarżący zarzucił także naruszenie prawa procesowego, tj. art. 316 par. 1 k.p.c. poprzez zasądzenie odsetek od dnia innego niż data wyrokowania. Z uwagi na powyższe uchybienia, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa Powodów wraz z zasądzeniem od nich kosztów procesu w obu instancjach na jego rzecz.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Pozwanego, jako nieuzasadniona, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd II instancji uznaje ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd Rejonowy za w pełni prawidłowe i jako takie przyjmuje je za własne, czyniąc je podstawą swojego rozstrzygnięcia, zaś zarzuty apelacji, jako nieuzasadnione, nie mogły podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Apelujący zarzucił, iż naruszeniem art. 448 kc. w zw. z art. 24 kc. było zasądzenie żądanego przez Powodów roszczenia, wskazując, iż do dnia 03.08.2008 r., kiedy to do Kodeksu cywilnego dodany został art. 446 par. 4 istniała luka prawna, uniemożliwiająca zasądzenie tego typu roszczeń. Argument ten jest nietrafny, jednomyślnie bowiem wskazuje się - zarówno w piśmiennictwie, jak i w judykaturze, iż przed dniem wejścia w życie przedmiotowej nowelizacji podstawą do żądania zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej był art. 448 k.c., statuujący ogólną odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych, i na taką też podstawę prawną powołali się Powodowie.

Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc. w związku z art. 24 § 1 kc. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 kc. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Sąd Najwyższy jednoznacznie przesądził również, iż więź rodzinna stanowi dobro osobiste, a jego naruszenie uzasadnia przyznanie od zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. w związku z art. 24 § 1 kc.

Nietrafny był również zarzut Pozwanego dotyczący nieodpowiedniości kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdego z Powodów. Zadośćuczynienie to służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliżej, a zatem uszczerbku dotykającego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Przy rozważaniach w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia nie można tracić także z pola widzenia, w jakich relacjach pozostawały między sobą osoby

poszkodowane i uprawnione - w przedmiotowym stanie faktycznym K. K. była siedemnastoletnią dziewczyną, wychowującą się wspólnie ze swoimi braćmi, pomagającą im i mocno z nimi związaną. Powodowie pozostawali ze zmarłą w najbliższym kręgu rodzinnym, we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego.

Zadośćuczynienie ma być odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonych, a przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma jedynie charakter uzupełniający ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia Jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar. Z uwagi na funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia, nie może ono zatem stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. W ocenie Sądu, kwoty 15 000 zł przyznanej Powodom przez Sąd I instancji, w żadnej mierze nie można uznać - jak określa to Skarżący - za nadmiernie wygórowanej. Jest to kwota utrzymana w rozsądnych granicach, nieprowadząca do wzbogacenia Powodów, a jednocześnie pozwalająca na pewne zrekompensowanie doznanych przez nich cierpień. Mimo bowiem braku trwałych skutków psychicznych, korzystali oni z pomocy psychologicznej po śmierci siostry, a pamięć o niej nadal sprawia im ból. Należy również zaznaczyć, iż - zgodnie z wyrokiem SA w Łodzi z dnia 18 lipca 2013 r., sygn. I ACa 245/13, ingerencja sądu odwoławczego w przyznane zadośćuczynienie jest możliwa jedynie wtedy, gdy sąd orzekający o zadośćuczynieniu w sposób rażący naruszył zasady jego ustalania, a więc - gdy jest ono nadmiernie wygórowane lub zdecydowanie zbyt niskie. Jak już powyżej nadmieniono, w opisywanym przypadku nie zachodzi taka sytuacja, a Sąd I instancji przyznał należne Powodom zadośćuczynienie, biorąc pod uwagę wszystkie kryteria ustalania jego wysokości.

Apelujący podniósł także, iż roszczenie zadośćuczynienia nie wynika z umowy odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, łączącej sprawcę wypadku i pozwanego ubezpieczyciela. Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń regulowany jest bowiem przez przepis par. 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. o ubezpieczeniu obowiązkowym OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych

pojazdów, które przyznawało odszkodowanie za wyrządzoną przez pojazd szkodę, której następstwem była śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie czy uszkodzenie mienia. Apelujący wskazał, iż jego odpowiedzialnością nie są objęte krzywdy doznane przez Powodów. Należy jednak z całą mocą wskazać, iż kwestię tą jednoznacznie przesądził Sąd Najwyższy w uchwale o sygn. III CZP 67/12, orzekając, iż przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Skoro więc sprawca zdarzenia ponosił odpowiedzialność za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem była śmierć K. K., to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń przejmuje odpowiedzialność sprawy, taka jest bowiem istota ubezpieczania się od odpowiedzialności cywilnej (art. 9 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, art. 822 k.c.).

Pozwany kwestionował również datę wymagalności żądanego przez Powodów świadczenia, od której zasądzone na ich rzecz ustawowe odsetki, wskazując, iż w przypadku zadośćuczynienia odsetki przyznane mogą być dopiero od dnia publikacji orzeczenia zasądzającego zadośćuczynienie. Stanowisko skarżącego należało uznać za bezpodstawne, zgodnie bowiem z ugruntowanym w tym przedmiocie orzecznictwem, jeżeli zobowiązany ma płacić zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający ma charakter konstytutywny, lecz deklaracyjny. Z uwagi więc na przed sądowne wezwanie do dobrowolnej zapłaty zadośćuczynienia, Powodowie byli uprawnieni do żądania odsetek od dnia wniesienia pozwu, ich roszczenie bowiem w tej dacie było już wymagalne. Z uwagi na powyższe, uznając zarzuty apelanta za nietrafne, a zaskarżony wyrok za w pełni prawidłowy, Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, statuuowaną przez art. 98 k.p.c., mający - na mocy art. 391 par. 1 k.p.c. - odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym - Sąd obciążył stronę pozwaną, jako przegrywającą, kosztami postępowania apelacyjnego w kwocie po 1200 zł. Koszty te zostały ustalone w oparciu o par. 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z par. 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.